

Sygn. akt I ACa 1070/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Romana Górecka (spr.)

Sędzia SA Bogdan Świerczakowski

Sędzia SA Jacek Sadowski

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W.

przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 19 marca 2012 r.

sygn. akt I C 135/11

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym i drugim w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W. na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W. kwotę 7.200 (siedem tysięcy dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;***
- 2. zasądza od Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W. na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W. kwotę 62.549 (sześćdziesiąt dwa tysiące pięćset czterdzieści dziewięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w drugiej instancji.***

I ACa 1070/12

UZASADNIENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W. kwoty 1 142 972 zł oraz zwrotu kosztów procesu.

Roszczenie opierała powódka na art. 405 k.c. Dochodzona pozwem kwota odpowiada odszkodowaniu wypłaconemu pozwanej, jako użytkownikowi wieczystemu nieruchomości położonej w dzielnicy T. obręb (...) stanowiącej działki gruntu o numerach ewidencyjnych:(...), która została wywłaszczona na rzecz Skarbu Państwa na podstawie przepisów ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowywania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jedn. Dz. U. z 2008 r., Nr 193, poz. 1194 dalej: ustawa z 10 kwietnia 2003 r.).

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

Wyrokiem z 9 marca 2012 r. Sąd Okręgowy dla Warszawy - Pragi w Warszawie uwzględnił powództwo w całości, zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 64 347 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu następujących ustaleń i rozważań:

W 1977 r. doszło do podziału (...) z siedzibą w W..

26 marca 1977 r. założono SM (...) z siedzibą w W..

14 maja 1977 r. Walne Zgromadzenie Przedstawicieli Członków pozwanej podjęło w wykonaniu postanowień uchwały o podziale spółdzielni uchwałę, na mocy, której opisane wyżej nieruchomości, na których znajdowały się Osiedla stanowiące bazę nowopowstałej spółdzielni (...), zostały przekazane na rzecz SM (...).

Nowopowstała Spółdzielnia przejęła część majątku i zobowiązań (...) – część zasobów mieszkaniowych i inne przedmioty majątkowe, zobowiązania i prawa majątkowe w zakresie działalności gospodarczej i społeczno - wychowawczej tej spółdzielni na terenach wydzielonych, na wewnętrzny rachunek gospodarczy administracji powyżej wskazanych osiedli. Przejęła również m.in. opisaną wyżej nieruchomość, której użytkownikiem wieczystym, do daty wywłaszczenia była pozwana spółdzielnia.

Nieruchomość pozostawała we władania powódki, która prowadziła jej obsługę eksploatacyjną, ponosiła wszelkie koszty związane z utrzymaniem. Uiszczała opłaty za użytkowanie wieczyste, wykonywała wszelkie prawa i obowiązki nałożone na użytkownika wieczystego.

Nieruchomość została przekazana na realizację celu publicznego - budowę drogi ekspresowej (...) w ciągu drogi krajowej nr (...).

Działki na mocy decyzji Wojewody (...) w sprawie przebiegu trasy(...) stały się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa. Ustalenie i wypłata odszkodowania za wywłaszczenie nieruchomości w kwocie 1 203 227zł nastąpiły na rzecz pozwanej. Powódka wydała grunty objęte decyzjami lokalizacyjnymi.

Powódka kierowała do pozwanej żądanie o wypłatę odszkodowania, na wezwanie nie uzyskała odpowiedzi, co skutkowało wniesieniem pozwu.

W wywodach prawnych podniósł Sąd I instancji, iż odszkodowanie za wywłaszczone nieruchomości ma charakter cywilno - prawny stanowi, bowiem rekompensatę za uszczerbek majątkowy.

Przywołał przepisy ustawy z 10 kwietnia 2003 r. W szczególności wskazał, że odszkodowanie przysługuje dotychczasowym właścicielom nieruchomości, użytkownikom wieczystym nieruchomości oraz osobom, którym przysługuje do nieruchomości ograniczone prawo rzeczowe.

Wskazał, że organy administracji nie mają obowiązku weryfikowania, ustalania przy wpływie wniosku o odszkodowanie za grunty zajęte pod drogę publiczną, czy z wnioskiem wystąpiła osoba uprawniona czy też nie.

Powołał art. 108 § 1 i art. 111 ustawy z 16 września 1982 r. prawo spółdzielcze (tekst jednolity Dz.U.2003.188.1848 j.t. ze zm.) wskazał, że wskutek podziału spółdzielni na powstającą spółdzielnię przechodzą z chwilą jej zarejestrowania wynikające z planu podziału składniki majątkowe oraz prawa i zobowiązania. W tym też zakresie wierzyciele i dłużnicy dotychczasowej spółdzielni stają się wierzycielami i dłużnikami powstającej spółdzielni.

Odnosząc się do prawa użytkowania wieczystego podniósł, że podstawowym sposobem jego uzyskania jest umowa zawarta ze Skarbem Państwa lub jednostką samorządu terytorialnego o oddanie nieruchomości gruntowej w użytkowanie wieczyste. Użytkowanie wieczyste można nabyć w drodze uwłaszczenia, zasiedzenia, różnego rodzaju

czynności cywilno - prawnych, także zasiedzenia przeciwko poprzedniemu użytkownikowi wieczystemu. Przepisy dotyczące konieczności zachowania formy aktu notarialnego dotyczą wyłącznie nabycia nieruchomości przez czynność prawną, a nie wskutek zdarzeń prawnych, będących podstawą nabycia i nieruchomości. Powołał zasadę konstytucyjności wpisu do księgi wieczystej zarówno dla ustanowienia, jak i przeniesienia użytkowania wieczystego w drodze umowy (art. 27 ustawy z 27 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. 2004, Nr 261, 1 poz. 2603 ze zm.).

Uznał, że w tym stanie prawnym wszelkie prawa majątkowe, w tym wynikające z użytkowania wieczystego zostały zgodnie z protokołem przekazania i przejęcia przekazane powodowej Spółdzielni.

Nie podzielił poglądu pozwanej, iż powódka mogła, na podstawie 35 ustawy z 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2003 r., Nr 119, poz. 1116) czy też w drodze zasiedzenia, uregulować stan prawny nieruchomości.

Uznał, że na skutek przyjęcia odszkodowania z tytułu wywłaszczenia pozwana uzyskała korzyść majątkową kosztem powódki.

Podniósł, że bezpodstawne wzbogacenie stanowi samoistne źródło zobowiązania, powstające niezależnie od tego, w jaki sposób lub za czyją sprawą ktoś uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby. Zacytował poglądy, Sądu Najwyższego zgodnie, z którymi: „Między zubożeniem i wzbogaceniem musi zachodzić tego rodzaju zależność, aby można uznać, że są to dwie strony tego samego przesunięcia jakiejś wartości z jednego majątku do drugiego”. Ogólna formuła bezpodstawnego wzbogacenia „jest tak szeroka, że pozwala ją rozumieć, jako ogólną zasadę, że nikt nie powinien się bogacić bezpodstawnie kosztem drugiego”, a „niezdolność czy niemożność dochowania zasad” przewidzianych w ustawie, czy też ich niedoskonałość, "nie może prowadzić do akceptacji przesunięć majątkowych czy też uzyskania korzyści pozbawionych uzasadnienia ekonomicznego czy też moralnego".

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelację wniosła pozwana, która zaskarżyła wyrok w całości.

Pozwana zarzuciła naruszenie prawa materialnego:

- art. 405 kc, poprzez zastosowanie tej normy, podczas gdy pozwana nie uzyskała świadczenia bez podstawy prawnej, zaś powódka nigdy nie mogłaby liczyć na uzyskanie odszkodowania w trybie ustawy z 10 kwietnia 2003 r.

- niewłaściwe zastosowanie art. 12 ust. 4f w zw. z art. 12 ust. 4 oraz w zw. z art. 11 f pkt 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r., poprzez pominięcie, że ustalenie stanu prawnego odbywa się na podstawie dokumentów ewidencyjnych, zaś katalog osób uprawnionych do odszkodowania w trybie tej ustawy jest zamknięty.

Naruszenie prawa procesowego - art. 316 k.p.c. poprzez nierozpoznanie istoty sprawy.

W oparciu o te zarzuty pozwana wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania odwoławczego, ewentualnie o jego zmianę i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego oraz postępowania przed sądem pierwszej instancji.

Powódka wnosiła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu w II instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie pomimo tego, że Sąd Apelacyjny nie podziela wszystkich zarzutów apelacji.

Nie jest zasadny zarzut nierozpoznania istoty sprawy. Zdaniem apelującej Sąd I instancji nie uwzględnił specyfiki uregulowań wynikających z ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, szczególnego charakteru tej regulacji.

W orzecznictwie przyjmuje się, że nierozpoznanie istoty sprawy występuje, gdy sąd nie orzekł o roszczeniu będącym przedmiotem powództwa, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo całkowicie pominął merytoryczne zarzuty pozwanego (np. wyroki Sądu Najwyższego: z 23 września 1998 r., II CKN 895/97, "Biuletyn SN" 1999, nr 2, s. 4; z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22).

Sąd odwołał się do wskazanych przepisów i argumentów pozwanej w tym zakresie. Powołane przez pozwaną okoliczności mogą stanowić podstawę do zarzutu naruszenia prawa materialnego poprzez dokonanie błędnej wykładni lub błędnego zastosowania przepisu prawa materialnego,

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej wykładni przepisów ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowywania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych. Wbrew twierdzeniom apelacji nie pominął, iż art. 12 ust. 4f ustawy określa wyczerpująco krąg podmiotów uprawnionych do odszkodowania. Sąd I instancji uznał jedynie, że wynikające z tego przepisu prawo pozwanej do uzyskania odszkodowania, nie stanowi przeszkody do uwzględnienia powództwa na podstawie art. 405 k.c.

Podziela Sąd Apelacyjny zarzut naruszenia art. 405 k.c. poprzez jego zastosowanie w okolicznościach sprawy – błąd subsumcji.

Umknęło uwadze Sądu Okręgowego, iż nie mają zastosowania w sprawie przepisy ustawy 16 września 1982 r. prawo spółdzielcze.

Uchwały organów spółdzielni o podziale i przekazaniu składników majątkowych zapadły w 1977 r. W dacie ich powzięcia obowiązywała ustawa z 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach (Dz.U. nr 12 poz. 61 z późn.zm.). Ustawa ta nie zawierała, odmiennie niż przepisy prawa spółdzielczego, regulacji dotyczącej podziału spółdzielni, a więc również skutków prawnych uchwały o podziale.

Przepisy przejściowe ustawy z 16 września 1982 r. prawo spółdzielcze nie zawierają unormowań wskazujących na odmienną interpretację. Jedyne odwołanie do przepisów o podziale spółdzielni zawiera art. 273 ustawy zgodnie, z którym w okresie trzech lat od dnia wejścia w życie ustawy do podjęcia uchwały, o podziale spółdzielni wystarcza zwykła większość głosów.

Nie ma zastosowania do oceny skuteczności przeniesienia prawa użytkowania wieczystego nieruchomości art. 111 prawa spółdzielczego zgodnie, z którym „Wskutek podziału spółdzielni na powstającą spółdzielnię przechodzą z chwilą jej zarejestrowania wynikające z planu podziału składniki majątkowe oraz prawa i zobowiązania. W tym też zakresie wierzyciele i dłużnicy dotychczasowej spółdzielni stają się wierzycielami i dłużnikami powstającej spółdzielni. Jednakże za zobowiązania powstałe przed podziałem spółdzielni spółdzielnia dotychczasowa i nowo powstała odpowiadają solidarnie”.

Brak jest wobec tego podstaw do przyjęcia, iż powódka stała się następcą prawnym pozwanej w zakresie prawa użytkowania wieczystego.

Przepisy ustawy o spółdzielniach i ich związkach jedynie w razie połączenia spółdzielni przyjmowały zasadę, iż spółdzielnia przejmująca staje się ogólnym następcą prawnym spółdzielni przejętej, a więc w skład majątku przechodzącego wchodziły wszelkie prawa majątkowe należące do spółdzielni przejmowanej, a zatem również uprawnienia związane z użytkowaniem wieczystym (art. 70 ustawy o spółdzielniach i ich związkach).

Był to przepis szczególny, który nie może mieć zastosowania do zdarzeń prawnych nieobjętych ustawą. Brak jest podstaw prawnych do wykładni rozszerzającej i uznania, że tożsame skutki prawne rodził podział spółdzielni, instytucja nieprzewidziana w tejże ustawie.

Nie doszło do przeniesienia prawa użytkowania wieczystego w drodze umowy zawartej przez uprawnione organy spółdzielni (zarządy – art. 47 ustawy o spółdzielniach i ich związkach). Nie nastąpiło przeniesienie prawa użytkowania wieczystego na podstawie uchwał walnego zgromadzenia członków, gdyż nie mieści się to w uprawnieniach tego organu - art. 34 ustawy o spółdzielniach i ich związkach. Prawa majątkowe, w tym wynikające z użytkowania wieczystego nie zostały przekazane na podstawie protokołu przekazania i przejęcia.

Nie nabyła powódka praw należnych użytkownikowi wieczystemu zarówno w drodze czynności cywilno – prawnej jak i sukcesji generalnej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego powódka stała się jedynie władającym, posiadaczem nieruchomości w zakresie prawa użytkowania wieczystego.

Sąd Okręgowy wywód prawny dotyczący art. 405 k.c. ograniczył do przepisania tezy 2 komentarza T. Sokołowskiego do art. 405 k.c. znajdującego się w programie LEX nie wskazując, dlaczego wywód ten ma zastosowanie w okolicznościach sprawy. Powołanie orzeczenia (podobnie jak większość dotyczących problematyki bezpodstawnego wzbogacenia) dotyczą odmiennych, diametralnie innych stanów faktycznych.

Rozważenia wymaga, czy w okolicznościach sprawy, istotnie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej kosztem powódki.

Przesłanki, od których kumulatywnego spełnienia uzależnione jest roszczenie z art. 405 k.c. to: wzbogacenie – zubożenie pozostające we wzajemnym związku i brak podstawy prawnej takiego wzbogacenia.

Wzbogacenie w rozumieniu przepisu odnosi się do majątku, na który składają się aktywa i pasywa. Wzbogacenie następuję, więc w razie nabycia (rozszerzenia, umocnienia) praw, szczególnie własności, zmniejszenia pasywów lub powiększenia aktywów.

Pozwana odszkodowanie uzyskała w zamian za wyłączone prawo użytkowania wieczystego. Wobec tego, że prawo to służyło jej do chwili wydania decyzji o wyłączeniu, brak jest podstaw do uznania, że wypłata odszkodowania stanowi jej wzbogacenie, ponieważ stanowi ono odpowiednik utraconego majątku - nieruchomości. Nie doszło więc do zwiększenia j aktywów lub zmniejszenia pasywów majątku pozwanej.

Nie doszło po stronie powódki do zubożenia.

Zubożenie uzasadniające roszczenie z art. 405 k.c. to sytuacja zmniejszenia aktywów lub zwiększenia pasywów w majątku zubożonego.

Źródłem wzbogacenia jest według powódki decyzja administracyjna o przyznaniu odszkodowania za wyłączonej nieruchomości. W związku, z tym, że nie jest powódka podmiotem uprawnionym do uzyskania odszkodowania lub jego równowartości, brak jest podstaw do przyjęcia, że doszło do jej zubożenia.

Jeżeliby uznać, iż zubożenie powódki polega na utracie posiadania - instytucji prawa rzeczowego oznaczającej stan faktyczny, polegający na władaniu określoną rzeczą przez posiadacza, to brak jest podstaw do uznania, iż zubożenie odpowiada kwocie wypłaconego użytkownikowi wieczystemu odszkodowania za wyłączenie.

Brak jest podstaw prawnych do przyjęcia, iż wzbogacenie po stronie pozwanej nastąpiło bez podstawy prawnej. Co do zasady, akt administracyjny może być podstawą prawną wzbogacenia. W okolicznościach sprawy, wobec tego, że pozwana była użytkownikiem wieczystym nieruchomości, a więc osobą uprawnioną w rozumieniu przepisów ustawy z

10 kwietnia 2003 r. nawet, gdyby uznać, że doszło do jej wzbogacenia to znajduje ono uzasadnienie w obowiązujących przepisach.

Jako okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu podnosi powódka, iż od lat 70-tych roku do czasu wywłaszczenia, pozostawała samoistnie jak użytkownik wieczysty, w posiadaniu nieruchomości, pokrywając pełne koszty utrzymania i eksploatacji, w tym opłaty z tytułu użytkowania wieczystego. Pozwana Spółdzielnia, na mocy porozumienia, nie partycypowała w jakikolwiek sposób w ciężarach obciążających nieruchomość, koszty związane z nieruchomością obciążały członków powodowej spółdzielni.

Wskazuje więc na kryteria pozaprawne. Uznanie wzbogacenia za „niesłuszne” poprzez stosowanie kryterium etycznego, moralnego (zasady słuszności) byłoby dopuszczalne w sytuacjach wyjątkowych, ponieważ takie ujęcie problemu stanowi zagrożenie dla pewności prawa.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie może uzasadniać żądania, być podstawą obowiązku zwrotu korzyści zasada słuszności, zwłaszcza, że powódka przez blisko 30 lat mogła uregulować swój status prawny, czy to w drodze umowy zawartej z pozwaną, czy też w drodze sądowej np. powództwa o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli. Co do wydatków poniesionych na nieruchomość, również ich zwrotu mogła powódka dochodzić. Niewykorzystanie możliwości prawnych nie uzasadnia roszczenia.

Powołuje powódka orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące skutków dopuszczonego przepisami prawa spółdzielczego przeniesienia nieruchomości wraz ze wszystkimi jej dotyczącymi ciężarami i uprawnieniami. Pomija jednak, to, że dotyczy ono zdarzeń prawnych, które miały miejsce pod rządem przepisów prawa spółdzielczego i sytuacji, w których prawo użytkowania wieczystego nie zostało ustanowione. Wobec tego, że nie doszło do przeniesienia prawa wieczystego użytkowania na powódkę brak jest podstaw do przyjęcia, że powódce przysługują wszelkie uprawnienia wynikające z umowy o ustanowieniu prawa, z wyjątkiem samego prawa, ponieważ nie powódka była osobą, na której rzecz miał nastąpić wpis prawa użytkowania wieczystego.

Nie ma znaczenia prawnego powoływanie się przez powódkę na zasiedzenie sąsiedniego gruntu w analogicznej sytuacji prawnej i faktycznej, ponieważ w tym trybie prawa, co do nieruchomości będącej przedmiotem sporu nie nabyła.

Powódka w odpowiedzi na apelację powołuje ugruntowany w orzecznictwie pogląd, iż postępowanie wywłaszczeniowe, nie stanowi przeszkody do dochodzenia roszczeń w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu pomija jednak to, że dotyczy to roszczeń posiadacza o zwrot nakładów na nieruchomości. Powódka takich roszczeń nie zgłasza.

Dlatego też Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu, stosownie do jego wyniku orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2, § 6 pkt. 7 i § 12 ust.1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1349 z późn. zm.)